

**4 grudnia 2018 roku (9:30 – 12:30)**

**Warsztaty lokalne w sprawie planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Raba z Mszanką PLH120093 - I Urząd Gminy w Pcimiu**

Uczestnicy (łącznie 23 osoby):

Radosław Koryga, Agnieszka Hasslinger-Fikas (przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, RDOŚ), Małgorzata Grodzińska-Jurczak (moderator, Instytut Nauk o Środowisku UJ), Marcin Rechciński, (Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ)  
Sabina Klich, Mariusz Klich (wykonawcy ekspertyzy dla RDOŚ; F.H. Eco-Help Tarnów)  
Dominik Firek, Krzysztof Gaudyn, Witold Wielgus (PGW Wody Polskie, nadzór wodny Myślenice)  
Józef Jeleński (użytkownik rybacki obwodu nr 2 rzeki Raby; koordynator projektu KIK/37 „Tarliska Górnej Raby”)  
Piotr Róg (sołtys Pcim Centrum)  
Marian Dziadkowiec, Wojciech Kozak (Radni Gminy Pcim), Piotr Sadowski (przewodniczący RG Pcim)  
Tomasz Bartko (nadleśniczy Nadleśnictwo Myślenice)  
Piotr Ociepka, Jakub Wilkołek (Starostwo Powiatowe w Limanowej)  
Zdzisław Żur (Urząd Gminy Lubień)

Monika Kołodziejczyk, Jolanta Murzyn, Szymon Jantas (Urząd Gminy Pcim)  
Dorota Horabik (Klub Przyrodników, samodzielny specjalista przyrodnik)  
Marcin Rechciński (protokolant; Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ)

**Cel spotkania**

zaprezentowanie podstaw prawnych i teoretycznych opracowywania planu zadań ochronnych, przedstawienie krótkiej charakterystyki obszaru i przedmiotów ochrony, promocja uczestnictwa w Zespole Lokalnej Współpracy

**Program spotkania:**

- powitanie i przedstawienie celu spotkania, omówienie programu spotkania
- przedstawienie zakresu projektu planu zadań ochronnych (podstawy prawne i teoretyczne), omówienie trybu konsultacji projektu dokumentu i idei Zespołów Lokalnej Współpracy [przerwa]
- przedstawienie obszaru Natura 2000 Raba z Mszanką PLH120093 oraz przedmiotów ochrony na tle ekspertyzy firmy ECO-HELP (dokumentacji wstępnej do planu zadań ochronnych),
- dyskusja moderowana, najczęściej w formule „pytanie – odpowiedź”, pogłębiająca informację nt. zasobów środowiska na obszarze Natura 2000 Raba z Mszanką PLH120093, zagrożeń przedmiotów ochrony oraz społeczno-ekonomicznego kontekstu funkcjonowania obszaru.
- podsumowanie i zakończenie spotkania.

**Ogólny opis spotkania:**

Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie merytorycznym i miało wręcz modelowy charakter. Odbywało się w atmosferze wzajemnego poszanowania i zrozumienia potrzeb różnych grup interesu funkcjonujących na tym obszarze. Znakomita większość uczestników wykazywała się dużą i spontaniczną aktywnością podczas części dyskusyjnej, nie przeszkadzało to jednak w utrzymaniu wysokiej kultury dyskusji (nie przerywano sobie wzajemnie, z łatwością podporządkowywano się kolejności wypowiedzi sugerowanej przez moderatora, większość problemów omawiano na forum, unikano rozmów w podgrupach w trakcie wypowiedzi innych uczestników). Wreszcie, większość uczestników spotkania uzyskała bezpośrednie odpowiedzi na swoje pytania, co świadczy o

przemysłanym doborze uczestników. Niektórzy uczestnicy dodawali komentarze nie w formie pytań, ale swojej ekspertyzy na gruncie omawianej problematyki. Pewnym utrudnieniem były warunki lokalowe w sali (niewielka powierzchnia), jednak wynikały one z, trudnego do przewidzenia zawczasu, nadkompletu uczestników spotkania.

Spotkanie podejmowało zarówno problematykę czysto przyrodniczą, jak i społeczno-gospodarczo-infrastrukturalną. W przypadku zagadnień przyrodniczych, stroną pytającą byli zazwyczaj przedstawiciele gmin oraz PGW Wody Polskie, zaś odpowiedzi udzielali przedstawiciele firmy ECO-HELP (eksperci), RDOŚ oraz użytkownik rybacki obwodu nr 2 rzeki Raby (p. Jeleński). W przypadku zagadnień infrastrukturalnych w obrębie zlewni Raby, informacji udzielali przedstawiciele PGW Wody Polskie wraz z p. Jeleńskim. Z kolei lokalny kontekst społeczno-gospodarczy przybliżali przedstawiciele gmin (m.in. bardzo aktywny sołtys Pcimia). Przedstawiciele gmin najczęściej wyrażali również obawy związane zarówno ze skutkami ochrony siedlisk nadrzecznych, jak i z przyjętymi metodami utrzymania rzeki, niemniej często podkreślano, iż nie wyrażają oni wyłącznie swoich prywatnych opinii, ale dzielą się refleksjami na ten temat większej grupy mieszkańców.

### **Przebieg spotkania oraz tematy zgłoszone przez uczestników**

Spotkanie rozpoczęło się punktualnie od przywitania uczestników przez moderatora, wypełnienia zobowiązań formalno-prawnych oraz zapoznania uczestników z przeznaczonymi dla nich materiałami. Prowadzący od razu zachęcił uczestników do zgłaszania akcesu do Zespołu Lokalnej Współpracy (ZLW), który można było zgłosić bezpośrednio na liście obecności. Następnie wszyscy uczestnicy zostali poproszeni o przedstawienie się i poinformowanie jaką instytucję reprezentują bądź jaką funkcję społeczną pełnią.

Następnie p. Radosław Koryga (RDOŚ) wygłosił prezentację na temat: idei obszarów Natura 2000 w Polsce i w Małopolsce, dostępnych źródeł informacji o sieci Natura 2000, idei planów zadań ochronnych (PZO) dla obszarów Natura 2000 oraz założeń projektu wspierającego proces tworzenia tych planów, z którego środków sfinansowano niniejsze spotkanie. P. Koryga podkreślał różnice między sposobem tworzenia PZO dla obszarów Natura 2000 a planów ochrony dla innych obszarów chronionych, zwracając uwagę na możliwość szeroko zakrojonej współpracy różnych grup interesariuszy już na etapie przygotowywania projektu PZO w ramach ZLW.

W dalszej części wystąpienia, p. Koryga scharakteryzował obszar „Raba z Mszanką”, m.in. wyjaśniając dlaczego w nazwie obszaru pojawia się rzeka „Mszanka”, która ostatecznie nie została ujęta w granicach analizowanego obszaru. Charakterystyka zawierała również: opis przedmiotów ochrony zgodnie z tzw. standardowym formularzem danych (SDF), położenie administracyjne czy organ zarządzający obszarem (PGW Wody Polskie, nadzór wodny Myślenice). Ostatnie slajdy prezentacji poświęcone były „typowym” problemom poruszonym podczas podobnych spotkań dla obszarów „rzecznych”, zagrożeniom dla przedmiotów ochrony oraz potencjalnym działaniom ochronnym. Podjęto także dyskusję nt. źródeł w literaturze zawierającej opisy „dobrych praktyk” zarządzania obszarami rzecznyymi, ze szczególnym uwzględnieniem zlewni Raby.

Po krótkiej przerwie, przedstawiciele ECO-HELP zaprezentowali wyniki ekspertyzy dot. aktualnego stanu przedmiotów ochrony obszaru „Raba z Mszanką”. Pierwsza część, wygłoszona przez panią Klich, dotyczyła siedlisk przyrodniczych. Zinventaryzowano cztery siedliska rzeczne i nadrzeczne z Dyrektywy Siedliskowej, które nie były pierwotnie uwzględnione w SDF. Prezentacja zawierała bogatą dokumentację fotograficzną, ale i bardzo techniczne elementy jak np. szczegółowa charakterystyka kryteriów uznania stanu danego płata siedliska za właściwy (FV), niezadowolający (U1) bądź zły (U2). Zwracano też uwagę na zagrożenia zinventaryzowanych siedlisk (ruch pojazdów mechanicznych po kamieńcach, umocnienia brzegów, duży udział gatunków niezgodnych z siedliskiem i inwazyjnych – np. niecierpek gruczołowaty w lasach łęgowych).

Po prezentacji miała miejsce dyskusja z uczestnikami spotkania, która zainicjowała liczne wątki, rozwijane także w kolejnych fazach spotkania. W *protokole poszczególne wątki dyskusji zostały przedstawione w kolejności chronologicznej, jednak przyjęto zasadę kontynuacji opisu, jeśli dany wątek był rozwijany w dalszej fazie spotkania*. Komentowano:

- Podstawę prawną poboru żwiru w otoczeniu koryta Raby na podstawie koncesji udzielonej przedsiębiorcy z Limanowej. W dalszej fazie dyskusji zaznaczono, że koncesja ta wygasa pod koniec przyszłego roku.
- Sposób interpretacji zapisów FV, U1 i U2 w odniesieniu do siedlisk i gatunków zinwentaryzowanych na analizowanym obszarze. Pan Jeleński zazaczył, że stan U1 jest *de facto* dużym osiągnięciem, mając na uwadze bardzo zły stan siedlisk i gatunków w Rabie w jeszcze niedalekiej przeszłości. Dr M. Klich wyjaśnił, że stan FV czasami nie jest do osiągnięcia ze względu na obiektywne uwarunkowania ekologiczne bądź infrastrukturalne. P. S. Klich zwróciła z kolei uwagę, że akronimy FV, U1 i U2 odnoszą się wyłącznie do stanu siedlisk i gatunków wyróżnionych w Dyrektywie Siedliskowej, nie zaś do stopnia zanieczyszczenia wód Raby.
- Problem braku systemu kanalizacji osiedli położonych w dorzeczu Raby i stopnia zanieczyszczenia części jej dopływów. W dalszej części dyskusji Sołtys Pcimia Centrum zazaczył, że zjawisko potęguje się ze względu na coraz częstsze susze w zlewni Raby, a w konsekwencji coraz niższe naturalne przepływy w rzekach górskich, co dodatkowo zwiększa koncentrację zanieczyszczeń w ciekach.
- Problem ekspansji roślin inwazyjnych – dlaczego należy z nimi walczyć, skoro to „natura wybrała”, by te gatunki rozprzestrzeniały się? Zwrócono tu uwagę na rolę człowieka w rozprzestrzeleniu się tych gatunków.

Najwięcej czasu (w różnych fazach spotkania) poświęcono zależnościom pomiędzy sposobem utrzymania rzeki (charakter roztokowy vs. regularne regulacje koryta po powodziach) a stanem siedlisk, populacją ryb oraz bezpieczeństwem mieszkańców zamieszkujących tereny zalewowe. W szczególności:

- Przedstawiciel PGW Wody Polskie zwrócił uwagę, iż wyznaczenie obszaru Natura 2000 akurat w dolinie Raby nie było dostatecznie przemyślane. Zazaczył, że nie jest intencją PGW Wody Polskie ignorowanie obiektywnych wartości przyrodniczych obszaru, ale kontekst społeczno-gospodarczy (duży stopień zainwestowania wzdłuż brzegów Raby, szczególnie przebieg tzw. „Zakopianki”), ich zdaniem, uniemożliwia ich skuteczną ochronę. Same PGW Wody Polskie muszą z kolei reagować na kolejne wnioski mieszkańców o zabezpieczenie brzegów.
- Przedstawiciel Rady Gminy Pcim, p. Kozak, zwrócił uwagę na proces podwyższania się poziomu koryta rzeki wskutek braku działań regulacyjnych. Zazaczył, że rozprzestrzenianie się roślin uprawnych wzdłuż brzegów Raby jest konsekwencją braku wyraźnego oddzielenia strefy przeznaczonej dla rzeki i dla rolnictwa.
- Pan Jeleński w sugestywny sposób opisał jak utrzymywanie roztokowego charakteru rzeki wpływa na: jej pojemność retencyjną, utrzymanie niskiej temperatury wód Raby (kluczowej dla utrzymania populacji wybranych gatunków ryb) oraz niższy stopień zanieczyszczenia wód poniżej obszaru Natura 2000. J. Jeleński nie zgodził się, że „Raba z Mszanką” to obszar, którego ochrona jest obiektywnie trudna (powołując się na bardzo dużą szerokość działki PGW Wody Polskie oraz wycofujące się rolnictwo). Przypomniał również, iż w przypadku rzeczywistego zniszczenia działek prywatnych przez wody powodziowe, istnieje możliwość (program) odszkodowań. Wreszcie, podkreślił różnicę pomiędzy racjonalnym utrzymaniem rzeki, której potrzeby nikt nie neguje, a jej regulacją. W dalszej części dyskusji, przedstawiciel Rady Gminy Pcim, p. Dziadkowiec, zaalarmował, iż wysokości odszkodowań są nieadekwatne w stosunku do rzeczywistych strat ekonomicznej wartości działek. Ponadto zasugerował, iż niesprawiedliwe jest wykonywanie zabiegów regulacyjnych w związku z ochroną drogi krajowej nr 7 i jednoczesne zaniechanie zabiegów regulacyjnych pod kątem ochrony posesji prywatnych. Zazaczył, że problemu nie rozwiąże

argumentowanie, że są to działki położone na terenach zalewowych, a mieszkańcy cierpią z powodu nieuwzględnienia tych ograniczeń w starszych planach zagospodarowania przestrzennego. Zgłosił też konkretny problem niepotrzebnego, wg niego, progu wodnego w pobliżu Krzczonówki. Przedstawiciel PGW Wody Polskie przyznał, że skutków wystąpienia najwyższych fal powodziowych i tak nie da się ograniczyć bez wielkoskalowych rozwiązań infrastrukturalnych, takich jak budowa zbiorników retencyjnych i że podtopienia występują także w zlewniach uregulowanych rzek. Przypomniat, że mieszkańcy mają prawo odwoływać się w przypadku nierzetelnej wyceny strat w procesach odszkodowawczych, ale że na zgłoszenie szkody mają jedynie dwa lata. Przyznał, że PGW Wody Polskie nie stać obecnie na przeprowadzenie gruntownego audytu pod kątem potrzeb utrzymaniowych w zlewni oraz że Wody Polskie są bezradne w przypadku łamania prawa wodnego przez przedsiębiorców, których forma działalności w obrębie zlewni może powodować u mieszkańców poczucie niesprawiedliwego traktowania. Z kolei p. Jeleński zauważył, że od momentu zaniechania regulacji Raby zniszczenia powodziowe są niewielkie, ograniczono też problem wcinania się koryta i obniżania się zwierciadła wód w dolnych częściach zlewni. Zdaniem Sołtysa Pcimia Centrum, kompromisowym rozwiązaniem byłoby zostawienie Rabie szerokiego koryta, ale solidne zabezpieczenie jego brzegów. Zgodzono się, że najpilniejszym priorytetem jest zabezpieczenie otoczenia drogi wojewódzkiej do Mszany. P. Koryga poinformował, iż pomimo kłopotów administracyjno-prawnych, wykonywany jest już raport oceny oddziaływania na środowisko (OOŚ) takiego przedsięwzięcia. Zapowiedział, że pierwsze wiążące decyzje w tej sprawie mogą zostać podjęte już w przyszłym roku.

Pierwsza część dyskusji została zawieszona na potrzeby wygłoszenia drugiej części prezentacji ECO-HELP, tym razem poświęconej stanowi ichtiofauny wyróżnionej w SDF. Wykonawca ekspertyzy, dr M. Klich podkreślił, że o ile stan populacji brzanki jest bardzo zadowalający, o tyle ani głowacza białopłetwego, ani minoga strumieniowego w ogóle nie udało się odłowić, chociaż w starszych publikacjach opisywano występowanie tych gatunków w Rabie. Do zidentyfikowanych uprzednio zagrożeń dla przedmiotów ochrony dodano zanieczyszczenie wód pochodzące z rolnictwa oraz eutrofizację wód, na którą wpływ mają nie tylko ww. zanieczyszczenia, ale i nadmierne prześwietlenie rzeki wskutek wycinania przybrzeżnych lasów łęgowych. Przedstawiciele ECO-HELP nie zaproponowali bezpośrednich działań ochronnych, mając na uwadze niską realność ich wdrożenia w 10-letnim okresie obowiązywania PZO, skupiono się na rozwiązaniach pośrednich. Przypomniano, że obiektywnym ograniczeniem dla możliwości pełnej renaturyzacji obszaru jest nadrzędny interes publiczny związany z użytkowaniem drogi krajowej nr 7. Prezentacja dr Klicha cechowała się nie tylko wysokim poziomem merytorycznym, ale też bardzo bezpośrednimi odniesieniami do praktyki i realiów w terenie. Widać było jak jego praca ekspercka i świetne zdolności komunikacyjne i popularyzatorskie zaowocowały dobrym rozumieniem się poszczególnych stron obecnych na sali. To rzadkie w dotychczas moderowanych konsultacjach.

Po wystąpieniu kontynuowano dyskusję. Oprócz zasygnalizowanych wcześniej wątków, poruszono nowe:

- Sposób rozumienia ochrony siedlisk na kamieńcach górskich potoków. Przedstawiciel PGW Wody Polskie spytał jaka jest zasadność ochrony siedliska, którego naturalną cechą jest niestabilność i nietrwałość. P. Koryga wyjaśnił, że przedmiotem ochrony jest w tym wypadku charakter rzeki, jej naturalna zdolność do budowania tych kamieńców, a nie trwałość poszczególnych płatów.
- Odniesienie zaprezentowanych wyników do sytuacji sprzed utworzenia obszaru Natura 2000. Dr Klich wyjaśnił, że pomimo bardzo dobrego rozpoznania ichtiofauny Raby, nie można rzetelnie porównywać uzyskanych wyników inwentaryzacji z wcześniejszymi doniesieniami ze względu na różnice w metodyce pomiaru stanu populacji.
- Zarybianie Raby gatunkami ryb niebędących przedmiotem ochrony Natura 2000. Poruszono przykład lipienia, który, zdaniem dr Klicha, nie jest możliwy do utrzymania w analizowanych ekosystemach bez zarybiania. Użytkownik rybacki obwodu zaznaczył, że opowiada się za

traktowaniem całej ichtiofauny obszaru Natura 2000 jako zasobu środowiska i że nie jest zwolennikiem zarybiania gatunkami innymi niż rodzime, gdyż gatunki te i tak przemieszczają się do właściwych sobie siedlisk.

- Prawno-gospodarcze uwarunkowania sprzyjające ochronie Raby. Sołtys Pcimia Centrum zauważył jak szybki efekt wywołało wprowadzenie opłat za korzystanie z plastikowych toreb, co ma bezpośrednie przełożenie na spadek zanieczyszczenia Raby tego rodzaju odpadami. Podobnie, stwierdził że kary za eksploatację żwiru z Raby powodują, że taka eksploatacja jest nieopłacalnym ryzykiem, szczególnie w powiązaniu z bardzo dobrą dostępnością tego surowca na rynku. Wreszcie, wykazał że nie należy ignorować potrzeb rozwoju gospodarczego obszaru, gdyż może mieć on silne przełożenie na dostępność działań z zakresu ochrony przyrody i środowiska (np. możliwy wkład własny gminy do środowiskowych projektów z funduszy zagranicznych).
- Możliwość korekty granic oraz nazwy obszaru. Pani Klich (ECO-HELP) zaznaczyła, że drobne korekty zostały zaproponowane już w toku wykonywania dokumentacji dla PZO. P. Koryga zachęcił z kolei do wysyłania wniosków do RDOŚ o korektę granic, proponując wspieranie się danymi ewidencyjnymi wizualizowanymi na portalu Geoserwis GDOŚ. Jednocześnie przyznał, że proces korekty granic obszaru jest wieloetapowy i wieloletni.

Oprócz powyższych zagadnień bezpośrednio związanych z przedmiotami ochrony obszaru Natura 2000 „Raba z Mszanką”, dyskutowano także na tematy pokrewne, np.:

- Odpowiedzialność PGW Wody Polskie za małe ciekі przepływające przez działki prywatne.
- Problem zanieczyszczeń powietrza koncentrujących się w zlewni. Dyskutowano w jaki sposób można przekonywać mieszkańców do zaniechania opalania palenisk zanieczyszczonym surowcem. Sołtys Pcimia Centrum zauważył, że samo wprowadzenie obowiązkowej segregacji śmieci ograniczyło zjawisko opalania palenisk materiałami plastikowymi. Wyraźnie opowiedział się za szukaniem rozwiązań kompromisowych oraz dialogu (który sam podejmuje bardzo często), a nie za donoszeniem na sąsiadów.
- Problem poboru opłat za wykorzystanie ujęć wodnych położonych na terenie Lasów Państwowych oraz odpowiedzialności za jakość tych wód, zgłoszony przez Nadleśniczego Nadleśnictwa Myślenice. Przedstawiciele PGW Wody Polskie odpowiedzieli, iż usługami wodnymi zajmuje się inny dział PWG niż nadzór wodny i trudno udzielić im jednoznacznej odpowiedzi na to zapytanie. Niemniej w toku dyskusji poruszono zagadnienia progu bezpłatnego poboru wód z ww. ujęć oraz braku pozwoleń wodno-prawnych dla części z nich ze względu na późniejsze wprowadzenie tej instytucji prawno-finansowej.

Po zakończeniu dyskusji, p. Koryga poinformował, że materiały ze spotkania wraz z protokołem będą dostępne na stronie internetowej. Jeszcze raz zachęcił do składania wniosków do RDOŚ dotyczących obszaru (każde z nich będzie opatrzone komentarzem) i zapowiedział kolejne spotkania, najchętniej połączone z wizją terenową nad Rabą. Moderator spotkania wyraziła bardzo pozytywną opinię nt. aktywności zebranych osób i wysokiego poziomu merytorycznego spotkania, a następnie zamknęła spotkanie.

### **Uwagi i wnioski**

Przebieg spotkania potwierdził zasadność organizowania tego typu konsultacji. Sami uczestnicy wyrażali zadowolenie z możliwości wymiany informacji i wiedzy od przedstawicieli różnych instytucji. Wyczuwalne było zapotrzebowanie uczestników na częstsze spotkania tego typu, niekoniecznie poświęcone wyłącznie problematyce ochrony gatunków i siedlisk obszaru Natura 2000. Z całą pewnością omówienie całego spectrum poruszonych problemów pobocznych nie było możliwe w przyjętej formule. Przedstawiciele gminy zwracali uwagę, iż tego typu dyskusje są podejmowane w skali lokalnej, jednak brakuje im możliwości przebicia się „wyżej”, którą umożliwiałaby dopiero bezpośredni kontakt z przedstawicielami instytucji wyższych szczebli administracyjnych.

Przebieg spotkania pozwala spoglądać na dalsze prace w ramach ZLW z dużym optymizmem – świadczy o tym szeroka, interdyscyplinarna wiedza uczestników spotkania, ich ponadprzeciętna świadomość ekologiczna, wysoki stopień otwartości na argumenty przedstawicieli innych grup interesu oraz duże zaangażowanie i troska o utrzymanie w dobrym stanie ich lokalnej przyrody. Obiektywnym czynnikiem, ograniczającym liczbę „punktów zapalnych”, jest również relatywnie niewielki udział gruntów prywatnych, na których docelowo miałyby być wprowadzone ograniczenia bądź konkretne zabiegi ochronne.

W związku z bardzo sprawnym przebiegiem spotkania, proponowane poniżej rekomendacje mają charakter szczegółowy i niezasadniczy:

- Konsultacja (przed spotkaniem) prezentacji wykonywanych przez firmy odpowiedzialne za inwentaryzację chronionych gatunków i siedlisk. O ile raport z przeprowadzonej inwentaryzacji musi bezwzględnie zawierać szczegóły metodyczno-techniczne, o tyle w ramach spotkań konsultacyjnych ważniejsze wydaje się podkreślanie przyrodniczej roli siedlisk czy gatunków proponowanych do objęcia ochroną, wyjaśnianie dlaczego są one cenne i warto je chronić. Proponujemy, by szczegóły dotyczące przyjętych kryteriów oceny poszczególnych płątów stanowiły załącznik do prezentacji w postaci ostatnich slajdów, dostępnych do wyświetlenia w przypadku szczegółowych pytań i konieczności uzasadnienia konkretnych wniosków czy propozycji.
- Sporządzenie protokołu zagadnień, które nie mają szans znaleźć rozwiązania podczas konkretnego spotkania. Pomoże to z jednej strony usprawnić proces dyskusji, a z drugiej – ograniczyć rozczarowanie uczestników, którzy zgłaszają chęć omówienia realnych problemów, niekoniecznie bezpośrednio związanych z ochroną obszaru Natura 2000. W przypadku zidentyfikowania takich grup problemów, można pokusić się o promowanie zawiązywania innych międzysektorowych zespołów współpracy, które mogłyby – równoległe do ZLW - pracować nad towarzyszącymi wyzwaniem obszaru analiz.
- Konieczny regularny kontakt z osobami najbardziej aktywnymi, w szczególności Sołtysem Pcimia Centrum i p. Jeleńskim, co zdecydowanie może pomóc w pracach ZLW i dać realny wpływ na utrzymanie dobrego stanu przyrodniczego obszaru.